Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

II. posiedzenie 2. sesyi IV. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 13. września 1878.

Treść: Przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych za r. 1877. — Udzielenie urlopów. — Wniosek p. ks. Chełmeckiego o powiększenie dotacyi na urządzenie ksiąg hypotecznych. — Spis i przekazanie petycyj komisyom. — Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: o zmianie statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj, odesłane do komisyi statutowéj — Sprawozdanie o utworzeniu fundacyi stypendyjnéj pod nazwą: fundacya kraj. Wystawy rolniczéj i przemysłowéj z r. 1877. odesłane do komisyi kultury krajowéj. — Sprawozdanie o utworzeniu sądu powiatowego. w Żydaczowie i Podwołoczyskach, tudzież o przeniesieniu sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik, przekazane komisyi prawniczéj. — Uchwała pomnożenia liczby członków komisyi petycyjnéj. — Wybór komisyi gminnéj, administracyjnéj, szpitalnéj, budżetowéj, pożyczkowéj, kultury krajowéj, edukacyjnéj, lustracyjnéj, drogowéj i prawniczéj. Porządek dzienny 3go posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 15 przed południem.

Posłów obecnych 107.

Przewodniczący Jego Ekscel. hr. Ludwik Wodzicki, marszałek krajowy.

Ze strony Rządu: J. W. Radca dworu p. Filip Załeski.

Sekretarze: pp. Alfons Czaykowski, Kulczycki, Jan hr. Stadnicki.

JE. hr. Marszałek. Ponieważ dostateczna liczba pp. posłów jest zebrana, otwieram posiedzenie. Podaję do wiadomości wysokiéj Izby, iż protokół z wczorajszego, t. j. pierwszego posiedzenia został dziś złożony w biórze marszałkowskiém, gdzie przez 24 godzin będzie służył do przejrzenia. Do laski marszałkowskiéj złożono przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych; upraszam p. sekretarza o odczytanie takowego.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

„L. 6642/pr.

Ekscelencyo!

Mam zaszczyt złożyć do laski marszałkowskiéj jako przedłożenie rządowe, zamknięcie rachunków funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniéj i zachodniéj i Wielkiego księstwa krakowskiego za rok 1877.

Racz Jaśnie Wielmożny Hrabio zamieścić to przedłożenie na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń sejmowych, a przy téj sposo-

bności przyjąć zapewnienie o mojém wysokiem poważaniu. We Lwowie, dnia 8. września 1878.

Potocki w. r."

JE. hr. Marszałek. Z tém przedłożeniem postąpi się według regulaminu. Zawiadamiam wysoką Izbę, iż udzieliłem urlopu na dni 8 p. Dunajewskiemu i p. Słoneckiemu, a na dni 6 p. Henrykowi Wodzickiemu, p. Badeni Józef zaś nadesłał następujące pismo (czyta):

„Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku!

Czując się po odbytéj kuracyi jeszcze bardzo osłabionym, mam zaszczyt upraszać Waszę Ekscelencyą o łaskawe wyjednanie mi u wysokiego Sejmu urlopu trzechtygodniowego. Racz Wasza Ekscelencyo przyjąć wyrazy pełne uszanowania.

Józef Badeni, poseł rzeszowski."

Upraszam tych panów, którzy się zgadzają z udzieleniem trzechtygodniowego urlopu p. Józefowi Badeniemu, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Urlop udzielony.

P. minister Ziemiałkowski nadesłał list następujący (czyta):

„Wysoki Sejmie! Nie mogąc z powodów służbowych oddalić się obecnie z Wiédnia, upraszam o udzielenie mi 14-dniowego urlopu.

Wiedeń, dnia 11 września 1878.

Floryan Ziemiałkowski."

Upraszam tych panów, którzy się zgadzają na udzielenie urlopu 14-dniowego p. ministrowi Ziemiałkowskiemu, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Urlop udzielony.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycyi.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

„Spis petycyi po dzień 12. września 1878 r. do Sejmu krajowego wniesionych.

„Nr. 1. Jędrzej Orzechowicz, przełożony obszaru dworskiego i gmin Kalinów, o pozostawienie przy sądzie i starostwie w Mościskach" — przez p. Wereszczyńskiego, do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Podług regulaminu bióro sejmowe będzie petycye przydzielać właściwéj komisyi; jeżeliby ktoś z wysokiéj Izby był zdania, że petycya ma być do innéj komisyi przydzielona, wtenczas zechce pod tym względem wniosek uczynić. Dla tego w spisie petycyi jest wymienione, do któréj komisyi petycyą bióro sejmowe przydzieliło.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

„Nr. 2. Rada powiatowa w Kamionce, o budowę drogi krajowéj ze Lwowa na Kamionkę do Stojanowa" — przez p. Wasilewskiego — do komisyi drogowéj.

„Nr. 3. Gminy powiatu Kamioneckiego, Krzywolanka, Kamionka, Hanunin, Dobrotwór, Żuratyn, Rusiłów, Poburzany, Nieznanów, Peratyn, Radziechów, Majdan, Żelechów mały, Ochładów, Sapieżanka, Rakobuty, Łańczówka, Stojanów, Rzepniów, Monastyrek, Wolica baryłowa, Tetewczyce, Horpin, Mizów, Grabowa, Józefów, Sabinówka, Ostrów, Opłucko, Sieńków, Niemiłów, Kulików, Chołojów i Mukanie, o budowę drogi ze Lwowa na Kamionkę do Stojanowa" — przez posła Wasilewskiego — do komisyi drogowéj.

„Nr. 4. Emil Wisłocki, o subwencyą na cele literackie" — przez posła Smolkę — do komisyi edukacyjnéj.

„Nr. 5. Wydział powiatowy Kałusz, o zmianę ustawy szkolnéj" — przez p. Kulczyckiego — do komisyi edukacyjnéj.

„Nr. 6. Wydział powiatowy Kałusz, o zaprowadzenie języka polskiego na kolejach galicyjskich, o zmianę statutu krajowego i sejmowéj ordynacyi wyborczéj, o zmianę §. 23 ustawy przemysłowéj, o reorganizacyą państwowéj służby technicznéj i o reorganizacyą służby melioracyjnéj przez obsadzenie takowéj personalem technicznym" — przez posła Kulczyckiego — pierwsza i trzecia do komisyi administracyjnéj, a druga do komisyi statutowéj z pięciu członków złożyć się mającéj.

P. Koziebrodzki Wład. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Koziebrodzki ma głos.

P. Koziebrodzki. Petycya, tycząca się zaprowadzenia języka polskiego na kolejach galicyjskich jest tak ważna, iż zasługuje na największe uznanie ze strony wysokiéj Izby. Ponieważ komisya administracyjna będzie miała bardzo wiele zajęcia, przeto ośmielam się uczynić wniosek: Wysoki Sejm raczy polecić téj komisyi, aby tę petycyą jak najspieszniéj starała się załatwić.

P. Stadnicki Jan. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Stadnicki Jan ma głos.

P. hr. Stadnicki. Czynię wniosek, aby ostatnie z tych petycyi przydzielono do komisyi kultu-

ry krajowéj; właśnie petycya tycząca się zmiany §. 23. ustawy przemysłowéj, reorganizacyi państwowéj służby technicznéj i reorganizacyi służby melioracyjnéj przez obsadzenie takowéj personalem technicznym powinna być przyłączona do komisyi kultury krajowéj, zwłaszcza, że do komisyi téj przydzielono wczoraj sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu melioracyi gruntowych, zdaje mi się, że te dwie sprawy powinny być ściśle złączone i dla tego wnoszę, aby tę petycyą odesłać do komisyi kultury krajowéj.

P. Hausner. proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Petycya Towarzystwa politechniczego, którą miałem zaszczyt przedłożyć wysokiemu Sejmowi, porusza sprawę, która uważaną jest przez cały kraj za nader ważną i doniosłą, w sposób tak sympatyczny i przekonywujący, iż wnoszę: wysoka Izba raczy uchwalić, jak to nieraz czyniła na podstawie §. 82. regulaminu, odczytanie téj petycyi w całéj osnowie. Nie zabierze to wiele czasu, ale przed orzeczeniem komisyi obznajomi członków Izby z treścią petycyi.

JE. hr. Marszałek. Petycye te były drukowane i pomiędzy członków wysokiéj Izby rozdzielone — jeżeli wysoka Izba ten wniosek zechce przyjąć, to może on być uchwalony według regulaminu bez dyskusyi. Upraszam tych panów, którzy się zgadzają z wnioskiem, aby te trzy petycye były w całości odczytane, aby zechcieli rękę podnieść.

P. Hausner. Wnoszę o odczytanie tylko jednéj petycyi, t. j. pierwszéj, tyczącéj się zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego na kolejach żelaznych.

JE. hr. Marszałek. Upraszam zatém tych panów, którzy się zgadzają z odczytaniem wzmiankowanéj petycyi, aby zechcieli rękę podnieść (mniejszość). Wniosek upadł. Czy żąda kto głosu?

P. Zbrożek. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Zbrożek ma głos.

P. Zbrożek. Prośba Towarzystwa politechnicznego stoi rzeczywiście, jak p. Stadnicki powiedział, w ścisłym związku z pracami komisyi kultury krajowéj; z tego powodu najusilniéj popieram wniosek, aby te petycye przydzielono do komisyi kultury krajowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta.

Są wnioski następujące: Co do pierwszéj petycyi „o zaprowadzenie języka polskiego na kolejach żelaznych“ był uczyniony wniosek przez biuro sejmowe, ażeby ją odesłać do komisyi administracyjnéj; przeciw temu nikt głosu nie zabierał, nikt odmiennego wniosku nie czynił, a zatém postąpi się z nią według regulaminu i nie jest już ona przedmiotem głosowania.

P. Koziebrodzki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Koziebrodzki ma głos.

P. Koziebrodzki. Ja żądałem, ażeby wysoka Izba uchwaliła, iż tę petycyą komisya administracyjna ma jak najprędzéj załatwić.

P. Golejewski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Poseł Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Mnie się zdaje, że każda komisya spełnia swój obowiązek, jeżeli sprawę jak najprędzéj załatwia, a wniosek taki, aby Wysoka Izba uchwaliła, iż petycyą poleca się komisyi administracyjnéj do jak najprędszego załatwienia, byłby daniem z góry wotum nieufności dla téj komisyi. Jestem zatém przeciwny takiemu żądaniu.

P. Koziebrodzki. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Koziebrodzki ma głos.

P. Koziebrodzki. Niezaprzeczenie, każda praca polecona komisyi powinna być zarówno traktowana, ale zdaje mi się, że należy to do atrybucyi Sejmu, jednę sprawę uważać za ważniejszą, a drugą za mniéj ważną i dla tego tę pierwszą polecić do szybszego traktowania.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Taki wniosek jest nadaremny, bo wnioskodawca nie podał, w ilu dniach żąda, ażeby komisya przeprowadziła tę sprawę.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, poddaję pod głosowanie wniosek posła Koziebrodzkiego, ażeby komisyą administracyjną zawezwać, aby jak najprędzéj

ze sprawozdaniem w tym przedmiocie przyszła do Sejmu. Upraszam tych Panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (mniejszość). Co do drugiéj petycyi jest wniosek p. Kulczyckiego, ażeby ustanowiono komisyą statutową, z pięciu członków złożyć się mającą i ażeby wspomnianą petycyą do téj komisyi odesłano. Otwieram nad tym wnioskiem rozprawę. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc upraszam tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (wątpliwość). Dla lepszego sprawdzenia upraszam panów o powstanie (wątpliwość). Upraszam o próbę przeciwną. Ci panowie, którzy są przeciwni temu wnioskowi, niech powstaną (mniejszość). Wniosek przyjęty. Co do trzeciéj petycyi zaś jest wniosek, ażeby ją przydzielono do komisyi kultury krajowéj. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc upraszam panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

„Nr. 7. Grono nauczycieli gimnazyum w Złoczowie, podnosi zeszłoroczne podanie swoje w sprawie suplentów“ — przez p. Jaworskiego — do komisyi edukacyjnéj.

„Nr. 8. Towarzystwo politechniczne we Lwowie, tudzież gminy Sokala, Brzeska, Baranowa, Lipnicy murowanéj i Banku zaliczkowego w Delatynie, o zaprowadzenie języka polskiego na kolejach galicyjskich“ — przez p. Hausnera — do komisyi administracyjnéj.

„Nr. 9. Wincenty Anderle, magister chirurgii, o przyznanie emerytury, z powodu dziesięcioletniéj służby przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie“ — przez p. Hoszarda — do komisyi szpitalnéj.

JE. hr. Marszałek. Złożony jest wniosek do laski marszałkowskiéj, dostateczną liczbą podpisów zaopatrzony, upraszam p. sekretarza o odczytanie jego.

Sekretarz p. Kulczycki (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić: „Wzywa się W. c. k. Rząd, aby w celu spiesznego wykonania Ustawy z r. 1874 o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hypotecznych w Galicyi i W. księstwie krakowskiém na pomnożenie urzędników sądowych i szybkie sprostowanie operatów katastralnych większą z funduszów państwa wyjednał dotacyą“. Ks. Chełmecki wnioskodawca.

Fruchtman, Popiel, Piotr Olejnik, Turzański, Pławicki, Gedel, ks. Sawa, Alfons Czaykowski, Kulczycki, ks. Tomasz Kowalski, ks. Kitrys, Michał Lityński, Piotr Garbaczyński, Maryan Wodziński, Antoni Then, Waygart, Kupczyński.

JE. hr. Marszałek. Z wnioskiem tym postąpi się według regulaminu.

Przystępujemy do porządku dziennego. Następuje: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zmianie statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj. Sprawozdawca p. Smolka ma głos. Ob. Al. 38.

Sprawozdawca p. Smolka. Według uchwały powziętéj przez wysoką Izbę dnia wczorajszego, jestem od czytania sprawozdania uwolniony. Wnoszę tylko, ażeby to sprawozdanie odesłać do komisyi statutowéj, któréj wybór wysoka Izba dopieroco uchwaliła.

P. Hausner. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Na podstawie §. 50 regulaminu, który brzmi następująco: „Przedłożenia Wydziału krajowego mogą z przyzwoleniem Sejmu być dopuszczone do drugiego czytania bez odesłania onych do przygotowawczego rozpoznania do sekcyi lub komisyi,“ wnoszę aby obecne sprawozdanie Wydziału krajowego zostało dopuszczone wprost do drugiego czytania bez odsyłania go do komisyi, a czynię to z następujących powodów: Sprawozdanie Wydziału krajowego o zmianę statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj pomimo wezwania uchwałą wysokiego Sejmu 24. sierpnia 1877 podyktowanego nie przedkłada żadnych wniosków, i kończy tylko na tém, że wymaga od Sejmu przyjęcia „do wiadomości“; już więc dla czysto formalnych przyczyn odesłanie tego sprawozdania do komisyi nie zaleca się, bo cóż ta komisya miałaby do czynienia? Co to jest przyjęcie do wiadomości? Przyjęcie do wiadomości nie wymaga ani zastanowienia się, ani roztrząsania rzeczy, ani jakiéjkolwiek pracy, więc wybór, ukonstytuowanie i zebranie się komisyi osobnéj na ten cel, dla tak biernéj funkcyi, wydaje mi się niczém nieusprawiedliwioną stratą czasu. Ale i z głębszych merytorycznych powodów uważam, że odesłanie tego sprawozdania do komisyi nie byłoby stosownem. Wiecie panowie, że wnioski dążące do pomnożenia posłów miejskich ponawiane na każdéj sesyi od roku 1861, albo nie

doczekiwały się załatwienia, albo nie zyskiwały przepisanéj większości $^2/_3$ głosów. Zeszłego roku, gdy Sejm się zebrał, w składzie, który zdawał się być bardziéj przychylnym téj sprawie, jednak w stanowczéj chwili lodwie zdobył się na komplet, ściśle przepisany, i nie zdobył się na roztrzygnięcie stanowcze sprawy ani w kierunku większości, ani mniejszości, lecz odroczył całą rzecz, polecając Wydziałowi krajowemu przedłożenie wniosków na przyszłéj sesyi. Wydział krajowy znów nie mógł się zdobyć na zupełne spełnienie tego polecenia i nie przedstawił żadnych wniosków, lecz ograniczył się tylko na przedstawieniu faktów historycznych i dat statystycznych, bez objaśnienia nawet znaczenia i doniosłości tych dat, a rzecz według mojego skromnego zdania bardzo jasną, przeżutą, przedyskutowaną i dziesięć razy zbadaną — jako niedostatecznie jeszcze wyjaśnioną i niedojrzałą do stanowczéj decyzyi odłożył do nieokreślonego terminu. Jakżeż w takim składzie rzeczy można na seryo spodziewać sie, aby komisya wobec sprawozdania, które do niczego nie obowiązuje, miała zdobyć się na krok dodatni, któryby w jednym lub w drugim kierunku doprowadził do pożądanego celu?

Ja sądzę, że zupełna jasność w zdaniu sobie sprawy, zupełna szczerość w wyznawaniu tego, do czego się dąży, czego się chce lub nie chce, jest jedną z najgłówniejszych zalet światłego parlamentaryzmu; sądzę więc, że tu trzebaby trzymać się téj formy, którą właśnie podaje §. 50. regulaminu to jest traktowanie w skróceniu i gdyby wysoka Izba przyjęła tę formę, to uczyniłbym wniosek, któryby ukończył całą rzecz na téj sesyi, postawił sprawę zupełnie jasno przed Wydziałem i umożliwił ostateczne jéj załatwienie. Więc czynię wniosek, aby według §. 50. statutu zostało dopuszczone sprawozdanie do drugiego czytania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek formalny, aby przedmiot ten nie był odsyłany do komisyi, lecz, aby był podług formy dozwolonéj §. 50. regulaminu od razu na porządku dziennym obrad w drugiém czytaniu postawiony. Proszę panów, którzy ten wniosek popierają, aby zechcieli rękę podnieść (wątpliwość). Upraszam, aby zechcieli powstać (powstają). Jest liczba dostateczna, wniosek poparty.

P. Krasicki. Jesły sia sprotywliaju wneseniu p. Hausnera. to dla toho, szczo w sposobi proponowanym, ne wydżu możnosti spiszniјszoho załahodzenia sprawy. Ja takoż radbym spiszniјszoho załahodzenia, ałe takoho, jesły toj pospich ne bude z uszczerbkom rezultował na sprawu samoju.

Wysoki Sojm uchwałył, aby wsi petycyi ne buły drukowanyj — dla spiszniјszoho traktowania, pokazało sia odnaki uże tamtoho roku, że taja uchwała ne buła na swoim mistcy. Tak i teraz z wneseniem p. Hausnera.

P. Hausner w argumentacyi swojeho wnesenia wypowił zdanie, że Wydił krajewyj ne załahodył merytoryczno sprawy i zatim dumaje, szczo i komisya niczoho ne zdiłaje-

Ja ne dumaju tak płocho o komisyi, aby ne mohła jakohoś dodatnoho wnesenia uczynyty; do takoho pesymizmu ja szcze ne dożył. Dla toho proszu otkynuty wnesenye p. Hausnera, z tych powodiw, kotoryi imiłem czest wyłożyty, i obstaju pry wneseniu Wydiłu krajewoho.

P. Jasienicki. Ja zhadżaju sia na wnesenye moho peredbesidnyka, że toje sprawozdanye wypadaje wysokoj Pałaty widosłaty do komisyi, bo komisya може ne tylko sprawozdanie do widomosty pryjmaty, ałe i jeszcze sootwitne wnesenya czynyty. To je wse ważnijsze, jakby mohło sia staty pry druhym czytaniu, kotore buło proponowane. A ta sprawa poneże tak dołho sia tiahne, je tem ważnijszoju i ne wypadaje pospiszno diłaty. Jesły komisya uzna toje za sootwitne, to nad tim wnesenijem bude mohła wysoka Pałata obradowaty.

Poseł Hausner. Ja tylko chcę kilka słów dodać dla wyjaśnienia tym panom, którzy przeciwko lub za moim wnioskiem przemawiać będą. Miałem zamiar wrazie, gdyby wysoka Izba przychyliła się do mojéj propozycyi formalnéj, uczynić następujący wniosek (czyta):

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przedłożyć na najbliższéj sesyi projekt zmiany statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj w kierunku pomnożenia liczby posłów miejskich.“

To jest rzecz, która nie przesądza niczemu, można iść w kierunku większości lub mniejszości, można pomnożyć o 5 lub 10, — nastręcza się do tego szerokie pole dla Wydziału krajowego. Jednak kierunek będzie jasno wytknięty; każdy dziś może się zamanifestować, czy jest za całą sprawą, czy przeciwnym jéj, a co jest najważniejsza w téj chwili, gdy mamy tak wiele ważnych ekonomicznych spraw do załatwienia, że sprawa ta nie zajmie wiele czasu.

JE. hr. Marszałek. Ten wniosek nie

może być dzisiaj traktowany i tylko go poseł Hausner dla objaśnienia uczynił, aby wiedziano, w jakim kierunku formalny swój wniosek czyni. (P. Hausner: Tak jest.) Czy żąda kto głosu?

Poseł hr. Golejewski. Wysoki Sejm powziął z. r. następującą uchwałę (czyta):

„Wysoki Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu sprawozdanie komisyi specyalnéj z poleceniem, aby zbadał gruntownie potrzebę powiększenia liczby posłów do Sejmu krajowego i przedstawił na najbliższéj sesyi sejmowéj odpowiednie wnioski“

Wydział krajowy na to odpowiada, że po gruntownêm zbadaniu téj sprawy przyszedł do tego przekonania, że przykładając rękę do zmiany statutu krajowego i krajowéj ordynacyi wyborczéj, należy postępować z największą ostrożnością i oględnością, aby postąpić sprawiedliwie i stworzyć trwałe dzieło.

Nakoniec Wydział krajowy powiada, że (czyta): „nie spuszczając téj sprawy z oka, zbierać będzie Wydział krajowy potrzebne materyały do zmiany ordynacyi wyborczéj, czekając na zupełne przeprowadzenie terytoryalnéj zmiany w kraju, poczêm dopiero nadejdzie pora właściwa do wystąpienia z wnioskami“.

To więc, co poseł Hausner żąda, Wydział krajowy, jak świadczy jego sprawozdanie, już uczynił. Wydział krajowy przedłożył nam mniéj więcéj swoje zapatrywanie i oświadczył się, iż zdaje mu się, że teraz nie jest do tego pora. Nie idzie zatêm, ażeby komisya statutowa nie miała wypowiedzieć swojego zdania. Komisya może mieć inne zapatrywania, niż Wydział krajowy, dla czegoż nie mamy wiedzieć, jakieby było sprawozdanie komisyi statutowéj? Tymczasem wniosek pana Hausnera do tego dąży, ażeby usunąć komisyą statutową, a rzecz napowrót przekazać Wydziałowi krajowemu. Wydział powiedział swoje zdanie, że nie jest pora; zobaczmy, co powie komisya statutowa. Jestem więc za têm, ażeby odesłać tę sprawę do komisyi statutowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu w téj sprawie? (Nikt). Nikt nie żąda głosu, a więc rozprawa zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Smolka. Muszę się sprzeciwić jak najmocniéj wnioskowi posła Hausnera. Podobne postępowanie ma miejsce tylko w takich wypadkach, jeżeli sprawa jest tak jasna, tak niewątpliwa, że żadnego opracowania w komisyi nie potrzebuje. Otóż, jeżeli jest sprawa, która jak najgruntowniejszego zastanowienia się wymaga, bo tutaj idzie o zmianę nietylko ordynacyi wyborczéj, ale i statutu krajowego — to niezawodnie sprawa obecna.

Żeby taka sprawa tak ważna traktowaną była od razu w drugiém czytaniu, bez wszelkiego opracowania komisyi, to jest rzeczą wprost niemożebną, zwłaszcza, że Wydział krajowy musiał się trzymać dyrektywy, jaką mu dała uchwała przeszłorocznego Sejmu, gdzie powiedziano:

„Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu sprawozdanie komisyi specyalnéj z poleceniem, aby zbadał gruntownie potrzebę powiększenia liczby posłów do Sejmu krajowego i przedstawił na najbliższéj sesyi sejmowéj odpowiednie wnioski“. A więc nie szło tutaj ani o powiększenie liczby posłów z miast, ani o głos wirylny, jakiego towarzystwo politechniczne żąda, albo w jakim innym kierunku, ale w ogóle Sejm powiedział, ażeby się zastanowić gruntownie nad kwestyą powiększenia liczby posłów.

Z tego sprawozdania może się wysoka Izba przekonać, że materyał, który Wydział krajowy zebrał, jest ogromny, należy go koniecznie jak najdokładniéj strutynować, jeżeli kwestya stanowczo i w trwały sposób ma być rozwiązaną. Otóż jest rzeczą wprost niemożebną, ażeby można przystąpić zaraz do drugiego czytania i ten wielki materyał zużyć bez wszelkiego poprzedniego zastanowienia się w komisyi. Trwam więc przy têm, ażeby sprawozdanie niniejsze było odesłane do komisyi statutowéj.

JE. hr. Marszałek. Poddaję pod głosowanie wniosek p. Hausnera, który żąda, ażeby w myśl §. 50 regulaminu sprawozdanie to bez poprzedniego odesłania do komisyi statutowéj, na porządku dziennym w drugiém czytaniu było postawione. Ci, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, zechcą powstać (mniejszość). Wniosek upadł.

Ci panowie, którzy się zgadzają z wnioskiem sprawozdawcy, ażeby sprawozdanie to odesłano do komisyi statutowéj, która podług uchwały już zapadłéj ma się składać z 5ciu członków, zechcą powstać (większość). Wniosek przyjęty. P. sprawozdawca Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Wereszczyński (czyta):

„Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia fundacyi sty-

pendyjnéj pod nazwą: Fundacya krajowéj Wystawy rolniczéj i przemysłowéj we Lwowie w r. 1877".

Ob. Al. 39. Wnoszę, ażeby sprawozdanie to odesłać do komisyi kultury krajowéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu w téj sprawie? (Nikt). Upraszam więc tych pp., którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Sprawozdawca p. Podlewski ma głos.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik i rozgraniczeń sądów powiatowych w Kozowie

Ob. Al. 40. w Podhajcach, w Budzanowie, Trembowli, w Buczaczu i w Czortkowie". Wnoszę, ażeby sprawozdanie to odesłano do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu w téj sprawie? (Nikt). Nikt nie żąda głosu, przeto upraszam tych panów, co się z wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie utworzenia nowego sądu powiatowego w Podwołoczyskach i rozgraniczeń

Ob. Al. 41. sąsiednich sądów powiatowych".

Wnoszę, ażeby sprawozdanie to odesłano do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu w téj sprawie? (Nikt). Nikt głosu nie żąda. Upraszam więc tych panów, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, ażeby zechcieli rękę podnięść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie utworzenia nowego

Ob. Al. 42. sądu powiatowego w Żydaczowie i rozgraniczeń sąsiednich sądów powiatowych".

Wnoszę, ażeby ten wniosek odesłać do komisyi prawniczéj.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto w téj sprawie głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda, przeto upraszam panów tych, którzy się z tym wnioskiem zgadzają, aby zechcieli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Przystępujemy teraz do wyboru komisyi.

P. Erazm Wolański. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Erazm Wolański ma głos.

P. Erazm Wolański. Na wczorajszém posiedzeniu wskutek wniosku uczynionego, uchwalono do komisyi petycyjnéj wybrać 15 członków. Zapewne musiała zajść pomyłka. W zeszłym roku 25 posłów miało dość do czynienia w komisyi petycyjnéj. Trudno przypuścić, żeby brakło sił do komisyi albo posłów, tém bardziéj, że wielu posłów w żadnéj komisyi nie znajdą pomieszczenia. Z tego powodu wnoszę, ażeby liczbę 15, powiększyć do liczby 25.

JE. hr. Marszałek. Upraszam tych panów, co ten wniosek popierają, aby zechcieli rękę podnieść (dostateczna liczba). Wniosek poparty.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu?

Kl. Jasieniecki. Proszu o hołos.

JE. hr. Marszałek. Ks. Jasiennicki ma głos.

P. Jasienicki. Dumaju, że dostatecznom czysłom człeniw dla komisyi petycyjnoj bułoby 15, a to iz toho wzhladu, że zwyczajno mało petycyi sia załahodżaje, tak tu w wysokoj Pałati, jak i w samojże komisyi. Izwistno bo, że po najbilszoj czasty petycye buwajut odstupowanyi Wydiłowi krajewomu do załahodżenia. Kromi toho sut mnohij riczy, kotoryi sut' menszoj wahy, takiji, że ne ma nawet pryczyny sowsim jeji tut rozhladaty, ałe wypada jeji wprost do Wydiłu krajewoho do dalszoho traktowania widsyłaty. Dlatoho wnoszu, szczoby czysło 15 człeniw dla komisyi petycyjnoj ostało sia.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Mnie się zdaje, że argumentacya poprzedniego mowcy przemawia właśnie za wnioskiem p. Wolańskiego. Ks. Jasienicki powiedział, że wiele spraw bywa odsyłanych do Wydziału krajowego, a dlaczego to się dzieje? dlatego, że komisya nie ma dostatecznych sił. Gdyby potrzebne siły miała, nie potrzebowałaby petycyi odsyłać do Wydziału krajowego.

JE. hr. Marszałek. Nikt nie żąda głosu? (Nikt). Poddaję więc pod głosowanie wniosek p. Wolańskiego. Upraszam tych panów, którzy się

z tym wnioskiem zgadzają, ażeby komisya petycyjna nie z 15 ale z 25 członków się składała, aby raczyli rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Ponieważ ilość członków do komisyi petycyjnéj o 10 powiększono, więc nie przystąpimy dzisiaj do wyboru téj komisyi, bo może zechcą się panowie porozumieć pierwéj o wybór tych 10 członków. Z wyborami reszty komisyi będziemy postępować w następujący sposób: Wybory odbywać się będą najpiérw do jednéj komisyi. Pp. skrutatorowie będą odbiérać kartki; skoro to ukończą, przystąpimy do wyboru drugiéj komisyi. Znowu inni skrutatorowie odbiorą kartki nasamprzód od tych, którzy skrutynium odbywają, a potém od reszty posłów. Tak samo postąpi się i z głosowaniem na trzecią komisyą. Potém przerwę posiedzenie aż do ogłoszenia skrutynium. Zdaje mi się, że to jest jedyny sposób właściwy, aby bez straty czasu mogły być wybory dziś przeprowadzone. Przystępujemy tedy nasamprzód do wyboru komisyi gminnéj. Na skrutatorów zapraszam pp. Abrahamowicza, Garbaczyńskiego, Hausnera, Janowskiego, ks. Jasienickiego, Wolańskiego Erazma i p. Paszkowskiego. Upraszam panów odebrać kartki od posłów.

Wybór przez zbieranie kartek bez odczytywania spisu posłów, jest tylko wtedy możliwy, jeżeli podczas zbierania, panowie posłowie zostają na miejscach swych, a tylko skrutatorowie chodzić będą, inaczéj powstanie zamieszanie, przy którém nie podobna głosować. Zostawiam panom do woli, czy zechcecie się na ten środek zgodzić, czy nie (głosy: tak! tak!)

Do skrutynium wyboru komisyi administracyjnéj zapraszam panów, Jasińskiego Franciszka, ks. Krasickiego, Koziebrodzkiego Władysława, Krukowieckiego, Kułaczkowskiego, Mycielskiego i Onyszkiewicza.

Proszę, aby panowie skrutatorowie podzielili się w ten sposób, ażeby dwóch odbiérało kartki w Izbie po obu stronach a jeden od skrutatorów poprzedniéj komisyi. A teraz proszę zająć miejsca. (Skrutatorowie zbierają kartki; po upływie przerwy).

Pan Sprawozdawca odczyta rezultat wyborów do komisyi gminnéj.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Głosujących było 97, absolutna większość 49. Otrzymali p. Grocholski 97, Smarzewski 97, Krzeczunowicz 97, Fruchtmann 96, Wesołowski 97, Buchwald 96, Baum 97, Max 92. Korzyński 92, Ochrymowicz 92, Höppen 90, Dunajewski 96.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy są zatém wybrani. Przystępujemy do wyboru komisyi szpitalnéj. Na skrutatorów zapraszam panów Czaykowskiego Jana, Goldmanna, Gorayskiego, Kopczyńskiego, Łazarskiego, Ochrymowicza i Russockiego. Upraszam panów, abyście byli łaskawi tak się podzielić, aby dwóch panów skrutatorów odbierało kartki po jednéj i drugiéj stronie sali a jeden od tych panów, którzy skrutynium odbywają. Proszę panów posłów, o ile możności nie wstawać z miejsc. Kartki są wszystkim rozdane. Przerywam posiedzenie na 10 minut (po przerwie). Upraszam o odczytanie rezultatu skrutynium z wyborów do komisyi szpitalnéj.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta): Głosujących było 94, absolutna większość 48, z tych otrzymali: pp. Haller 88, Kamiński 93. Onyszkiewicz 85, Romaszkan 92, Towarnicki 93, Wernicki 89, Wesołowski 94.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy są zatém wybrani; proszę o odczytanie rezultatu wyborów do komisyi administracyjnéj.

Sprawozdawca p. Mycielski (czyta): Głosujących było 100. Absolutna większość 51. Z tych otrzymali pp. Grocholski 100, Czaykowski Jan 100, Dunajewski 100, Bartmański 100, Jasiński Aleksander 100. Koziebrodzki Szczęsny 99, Madeyski 100. Paszkowski 100, Popiel Paweł 99, Łoś 97, Czerkawski 97, Mandyczewski 100, Wolański Erazm 70, Janko 99, Żywicki 100.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy zatém otrzymali absolutną większość. Upraszam panów o zajęcie miejsc.

Teraz równocześnie z kartkami do komisyi budżetowéj rozdane będą kartki na jazdę jutro do Krasiczyna dla tych panów, którzy się zapisali wczoraj lub jeszcze się zapisać zechcą. Wyjazd nastąpi o godzinie $^1/_2$7 zrana, ponieważ jednak będzie natłok osób, przeto trzeba być wcześniéj na dworcu kolei. Upraszam panów o zajęcie miejsc. Do skrutynium wyboru komisyi budżetowéj zapraszam pp. Czerkawskiego, Dydyńskiego, Jasińskiego Aleksandra, Łukasiewicza, ks. Mandyczewskiego Porfirego, Stanisława Tarnowskiego i Radzikiewicza. Upraszam panów o oddanie kartek. (Posłowie oddają kartki).

JE. hr. Marszałek. Następuje wybór komisyi pożyczkowéj z 9 członków złożyć się mającéj. Na skrutatorów zapraszam pp. Fruchtmanna,

Korytowskiego, ks. Korzyńskiego, Siemieńskiego, Tyszkiewicza i Wodzińskiego. Upraszam jednego z panów o odebranie kartek od skrutatorów poprzedniéj komisyi (skrutatorowie odbierają kartki).

Następuje wybór komisyi dla kultury krajowéj. Na skrutatorów zapraszam pp. Brzozowskiego (głosy: nie ma go), ks. Buchwalda, Małeckiego, Olejnika, Popiela Michała, Zatorskiego, Maxa i Polanowskiego. Przerywam posiedzenie na minut dziesięć, aż do ukończenia skrutynium (po upływie przerwy).

Upraszam o ogłoszenie rezultatu skrutynium z wyboru do komisyi pożyczkowéj.

Sprawozdawca p. ks. Korzyński (czyta): Głosujących 94, absolutna większość 48. Głosów otrzymali: Baum 94, Goldmann 90, Gorayski 94, Krzeczunowicz 94, Popiel Paweł 58, Rey 88, Romer 64, Korytowski 94, Wodzicki Henryk 92.

JE. hr. Marszałek. Proszę o ogłoszenie rezultatu skrutynium z wyboru do komisyi budżetowéj.

Sprawozdawca p. Łukasiewicz Ignacy (czyta): Rezultat głosowania do komisyi budżetowéj składającéj się z 15 członków. Głosujących 101, między tymi jedna kartka nieważna, więc głosujących 100, absolutna większość 51. Głosów otrzymali: Wodzicki Henryk 98, Pilat 98, Zucker 99, Chrzanowski 99, Haller 95, Kaczała 95, Smarzewski 99, Russocki 83, Zyblikiewicz 86, Badeni Józef 93, Dzieduszycki Tadeusz 98, Skałkowski 98, Władysław Koziebrodzki 58, Lazarus 95, Rappaport 98. Wszyscy panowie zostali wybrani.

JE. hr. Marszałek. Upraszam o ogłoszenie rezultatu skrutynium z wyboru do komisyi kultury krajowéj.

Sprawozd. ks. Buchwald (czyta): Rezultat głosowania do komisyi kultury krajowéj. Głosujących 79, absolutna większość 40. Otrzymali po 79 głosów: Czartoryski, Szumańczowski, Abrahamowicz, Polanowski, Raciborski, Słonecki, Łukasiewicz Ignacy, Gorayski; Krasicki 78, Sanguszko 75, Jędrzejowicz 78, Badeni Józef 73. Wszyscy większością głosów wybrani.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do wyboru komisyi edukacyjnéj. Na skrutatorów zapraszam pp. Bielińskiego, Chełmeckiego, Czaykowskiego Hipolita, Dzieduszyckiego Wojciecha, Golejewskiego, ks. Korzyńskiego i Kowalskiego Bazylego. Do skrutynium dla wyboru komisyi lustracyjnéj na skrutatorów zapraszam pp. Jaworskiego, Jędrzejowicza, Lityńskiego, Łosia, Pławickiego, Wernickiego i Turzańskiego.

Na skrutatorów dla komisyi drogowéj zapraszam pp. Czaykowskiego Alfonsa, Chrzanowskiego, Kitrysa, Kulczyckiego, Lenartowicza, Łukasiewicza Aleksandra i Madejskiego (skrutatorowie zbierają kartki). Na skrutatorów do komisyi prawniczéj zapraszam panów Męcińskiego, Reya, Romera, Skałkowskiego, Stadnickiego Jana, Jasienickiego i Kaczałę. Upraszam o odebranie kartek (skrutatorowie zbierają kartki; po upływie przerwy). Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezultatu wyboru do komisyi lustracyjnéj.

Sprawozdawca p. Jaworski Apolinary (czyta): Rezultat wyboru do komisyi lustracyjnéj jest następujący: Głosujących było 86, absolutna większość 44. Pp. Stadnicki Edward, Weissmann, Matkowski, Dydyński, Konopka, Jasiński Franciszek otrzymali po 86, Zbrożek 85, Wolański Mikołaj 83, Krukowiecki 86, Męciński 85 głosów. Zatém ci zostali wybrani. P. ks. Sawa otrzymał 41, a p. Bieliński 39 głosów.

JE. hr. Marszałek. Pozostaje więc jeszcze wybór jednego członka do komisyi lustracyjnéj. Proszę o odczytanie rezultatu wyboru do komisyi prawniczéj.

Sprawozdawca p. Wł. Rey (czyta): Głosujących było 78, absolutna większość 40. P. Kowalski Bazyli otrzymał 77, Spławiński 78, Jasiński Józef 77, Fruchtmann 77, Rydzowski 78, Waygart 78, Zatorski 78 głosów.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy tedy zostali absolutną większością wybrani. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezultatu z wyborów do komisyi edukacyjnéj.

Sprawozdawca p. Bieliński (czyta): Głosujących było 90, absolutna większość 46. P. Majer otrzymał 89, Stupnicki 88, Szujski 89, Czerkawski 85, Sawczyński 88, Tarnowski 87, Małecki 89, Dzieduszycki Wojciech 84 głosów.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy tedy zostali wybrani. Teraz upraszam tych samych co poprzednio pp. skrutatorów o odebranie kartek na jednego członka do komisyi lustracyjnéj (skrutatorowie odbierają kartki; po upływie przerwy). P. sprawozdawca raczy odczytać wynik uzupełniającego wyboru do komisyi lustracyjnéj.

Sprawozdawca p. Jaworski Apolinary (czyta): Głosujących było 84, absolutna większość 43. P. ks. Sawa otrzymał 78 głosów. Zatém on został wybrany jako jedenasty członek komisyi lustracyjnéj.

JE. hr. Marszałek. Upraszam o odczytanie rezultatu z wyboru do komisyi drogowéj.

Sprawozdawca p. Madejski (czyta): Głosujących było 100 absolutna większość 51; P. Gross otrzymał 100, Mycielski 100, Torosiewicz 99, Jaworski 99, Stadnicki Jan 98, Czaykowski Hipolit 97, Höppen 97, Mochnacki 92, Mandyczewski 80, Męciński 73, Brzozowski 66, Żurowski 75 głosów.

JE. hr. Marszałek. Wszyscy więc zostali wybrani absolutną większością. Upraszam panów, abyście byli łaskawi zaraz po skończeniu posiedzedzenia zebrać się w celu ukonstytuowania się w dziesięć wybranych komisyi. Aby uniknąć straty czasu szukaniem sal, wskażę sale, w których Panowie mają się zebrać celem ukonstytuowania się (czyta): komisya gminna zbierze się w sali pierwszéj, administracyjna w czytelni, szpitalna w sali trzeciéj przed czytelnią, budżetowa w pokoju marszałka, pożyczkowa w biurze czwartém obok biura stenografów, kultury krajowej w sali sejmowéjj komisya edukacyjna w kancelaryi sejmowéj, lustracyjna w biurze sekretarza Marszałka, drogowa w sali piątéj, prawnicza w biurze Namiestnika. Upraszam o ukonstytuowanie się tych komisyi i podanie rezultatu do wiadomości biura sejmowego.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek d. 16. września o godz. 11. przedpołudniem Porządek dzienny przyszłego posiedzenia jest (czyta):

Porządek dzienny trzeciego posiedzenia 2giéj sesyi IV peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w poniedziałek 16. września 1878. o godzinie 11 przed południem.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyłączenia sądu powiatowego w Dukli do okręgu sądu obwodowego w Tarnowie. Sprawozdawca p. Podlewski.

2. Wybór komisyi statutowéj i petycyjnej.

3. Sprawdzenie wyborów.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o 2. godz. po południu.)

Z drukarni „Gaz. narod.“ J. Dobrzańskiego i K. Gromana.